

[00:00:00.500]

Otwarte serca, otwarte domy.

[00:00:03.714]

Cykl audycji osławajającej temat adopcji i pieczy zastępczej.

[00:00:08.514]

Partnerem audycji jest Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu.

[00:00:12.686]

Prowadzący ośrodki adopcyjne w Wielkopolsce.

[00:00:15.371]

Materiał sfinansowany ze środków Samorządu Województwa Wielkopolskiego.

[00:00:22.300]

[Olga Paszkowska] Witam w kolejnym odcinku audycji "Otwarte serca, otwarte domy",

[00:00:26.714]

w którym zajmujemy się tematem adopcji i pieczy zastępczej.

[00:00:30.000]

Ja nazywam się Olga Paszkowska, a w moim studiu ekspertki.

[00:00:34.480]

[Jolanta Kopińska] Dzień dobry, Jolanta Kopińska, zastępca dyrektora do spraw wsparcia rodziny w Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej w Poznaniu.

[00:00:40.972]

[Anna Głowczyńska] Dzień dobry, Anna Głowczyńska, kierownik Wielkopolskiego Ośrodka Adopcyjnego w Poznaniu, psycholog.

[00:00:46.120]

[Ewa Zarzycka] Dzień dobry, Ewa Zarzycka, psycholog Wielkopolskiego Ośrodka Adopcyjnego w Poznaniu.

[00:00:50.886]

[OP] Ostatnio omawialiśmy szczegółowo sam proces formalizacji adopcji.

[00:00:55.986]

Także jesteśmy na etapie, że powstała nasza nowa rodzina.

[00:01:00.529]

Ale co dalej?

[00:01:01.800]

Czy oni są już teraz zostawieni sami sobie?

[00:01:04.243]

Bo tak jak Panie mówiły, mają pełne prawa.

[00:01:06.886]

Ich dzieci przysposobione, są tak jak ich dzieci naturalne.

[00:01:11.043]

Także czy oni już teraz muszą sobie zupełnie sami radzić?

[00:01:14.314]

Czy jeszcze na wsparcie od Państwa mogą liczyć?

[00:01:18.486]

[JK] Mogą jeszcze liczyć na wsparcie i to zarówno w ośrodku adopcyjnym, w ramach jakby zadań podstawowych ośrodka,

[00:01:24.971]

ale też w ramach projektu, który realizujemy wspierających rodziny adopcyjne.

[00:01:30.720]

O tym może na końcu jeszcze troszkę powiem, żeby utrwaliło się w pamięci, gdzie można szukać pomocy.

[00:01:36.043]

Natomiast myślę, że najważniejszym pytaniem w tym momencie jest to, czy oni tej pomocy jeszcze potrzebują?

[00:01:43.371]

Czy jest to uzasadnione, żeby po tą pomoc sięgać i jej szukać.

[00:01:48.680]

I myślę, że koleżanki zaraz tutaj rozwiną myśl, dlaczego to jest takie ważne, żeby te rodziny wsparcie po adopcji miały.

[00:01:57.029]

[AG] To troszkę jest tak, że budowanie więzi z dzieckiem adoptowanym trwa znacznie dłużej niż procedury sądowe,

[00:02:02.257]

które też czasami trwają kilka miesięcy i w tym czasie również rodzinom towarzyszymy i udzielamy wsparcia.

[00:02:08.100]

Tak jak już ostatnio mówiłyśmy, jesteśmy właściwie w bardzo dużym kontakcie z nimi.

[00:02:12.443]

Bez większych ograniczeń do ich dyspozycji, ale faktycznie w tym etapie pierwszym, w tym etapie, kiedy dziecko pojawia się w rodzinie.

[00:02:21.300]

Zanim się jeszcze te procedury sądowe zakończą, już mogą się pojawić wyzwania, z którymi się będą mierzyć.

[00:02:27.094]

I tak naprawdę oni hipotetycznie są przygotowani do radzenia sobie z tymi wyzwaniami.

[00:02:31.405]

Diagnoza i szkolenia przygotowują ich, gdzieś tam uczą się pewnych rozwiązań, uczą się pewnych reakcji.

[00:02:39.157]

Niemniej, kiedy przychodzi prawdziwe życie, bywa bardzo, bardzo trudno.

[00:02:43.714]

[EZ] Tak, bardzo zachęcamy, żeby z tego wsparcia korzystać.

[00:02:47.380]

Mamy naprawdę fajny zespół, który myślę z dużą taką empatią podchodzi do wszystkich spraw.

[00:02:52.799]

I zawsze podkreślamy też na szkoleniu, że prosimy, żeby o nas nie zapominali, żeby mieli tą odwagę,

[00:02:58.386]

żeby powiedzieć "z czymś sobie nie radzimy", albo nawet nieraz coś skonsultowali.

[00:03:03.443]

To naprawdę działa na plus.

[00:03:05.357]

I myślę, że tu wszyscy pracownicy mają takie podejście, że my nie oceniamy, tylko rzeczywiście staramy się pomóc,

[00:03:10.814]

bo zdajemy sobie też sprawę, że to, co robią rodzice adopcyjni jest często ogromnym wyzwaniem dla nich.

[00:03:16.686]

I co innego jest zapoznawać się z tym na szkoleniu, kiedy to wszystko jest jeszcze tak na sucho,

[00:03:21.743]

a co innego jest potem, kiedy ten mały człowiek jest w naszym domu.

[00:03:25.771]

No i pojawia się coś, co dla nas jest trudne, nieoczywiste, że myśleliśmy, że damy sobie radę, że inaczej zareagujemy,

[00:03:32.271]

a potem się okazuje, że jest zupełnie inaczej, niż sobie to wyobrażaliśmy.

[00:03:36.357]

[AG] Tym bardziej, że dzieci, które do nich trafiają, ci małżonkowie czy mama, poznają troszeczkę, zanim te dzieci do nich trafią.

[00:03:43.571]

Niemniej wiele rzeczy wychodzi w toku, wiele rzeczy wychodzi w trakcie, wiele rzeczy ich zaskakuje.

[00:03:49.300]

I choć teoretycznie są przygotowani do mierzenia się z tymi wyzwaniami,

[00:03:53.771]

jak przychodzi to prawdziwe życie, to okazuje się, że to wcale nie jest takie proste.

[00:03:58.000]

I tak jak już koleżanki mówiły, że zarówno jeszcze przed sformalizowaniem adopcji, ale też po.

[00:04:02.457]

Bo to często jest tak, że gdzieś tam może tak być, że rodziny mają takie poczucie, że po adopcji to już troszeczkę zostają pozostawione same sobie.

[00:04:10.980]

Tak, my wtedy udzielamy tej pomocy, ale faktycznie jest to pomoc udzielana na prośbę rodziny.

[00:04:16.643]

I to już jakby przede wszystkim faktycznie robi nasz projekt.

[00:04:21.000]

[JK] Projekt skierowany jest do rodziców adopcyjnych już po procesie adopcji, ale także w trakcie procedury.

[00:04:27.014]

I zarówno dla rodziców, jak i też dla dzieci w adopcji.

[00:04:30.143]

Oczywiście z opośrednictwem rodziców mogą z tego projekt korzystać.

[00:04:33.871]

Projekt jest finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Funduszy Europejskich dla Wielkopolski na lata 2021-2027.

[00:04:41.743]

I nazywa się "Wspomaganie preadopcji i postadopcji, kluczem do udanej adopcji".

[00:04:46.314]

Sama nazwa myślę, że dużo wyjaśnia.

[00:04:49.157]

Preadopcja, czyli przed sformalizowaniem adopcji. Postadopcja już po jej formalnym zakończeniu.

[00:04:54.829]

Natomiast pomoc i wsparcie jest potrzebne właściwie cały czas.

[00:04:59.229]

I to zarówno w zakresie takich opiekuńczych, wychowawczych, dylematów, jak też w zakresie diagnostycznym.

[00:05:06.257]

Bo możemy w ramach tego projektu pogłębić diagnostykę dziecka, również nawet i rodziców,

[00:05:13.743]

żeby jakby adopcja jak najlepiej się rozwijała i żeby rodzina i dziecko w niej jak najlepiej funkcjonowało.

[00:05:21.620]

A jest, no jest taka reguła, że na początku bywa łatwiej.

[00:05:26.571]

My ten okres nazywamy tak troszkę przewrotnie "miodowym miesiącem",

[00:05:31.329]

bo wówczas dziecko chce jak najlepiej zaprezentować się rodzinie, rodzice chcą być jak najlepszymi rodzicami dla dziecka.

[00:05:38.086]

A potem z biegiem czasu pojawia się proza życia i pewne trudności, problemy,

[00:05:44.714]

może troszkę i rozczarowania mogą się pojawić.

[00:05:47.814]

I trzeba wówczas zadziałać, wesprzeć, żeby to szło w dobrym kierunku.

[00:05:52.314]

[EZ] Musimy też pamiętać o tym, że trochę jest to taki moment zderzenia różnych oczekiwań,

[00:05:57.386]

kiedy to dziecko pojawia się w końcu w rodzinie, tak.

[00:06:00.200]

No bo ci nasi kandydaci to są osoby najczęściej, które mają jakąś dłuższą drogę do tego rodzicielstwa.

[00:06:06.786]

Sporo przeszli, dużo wysiłku w to włożyli.

[00:06:09.100]

No i teraz mają takie poczucie, że oto finał, a to nie jest finał, to jest niestety dopiero początek.

[00:06:15.500]

Tak naprawdę bardzo, bardzo długiej drogi, żeby ta adopcja była udana.

[00:06:20.271]

No i teraz oni mają jakieś swoje wizje tego rodzicielstwa, co jest jak najbardziej w porządku i myślę, że tak samo jest przecież z rodzicami biologicznymi.

[00:06:27.243]

Kiedy pojawia się dziecko na świecie, też jakoś sobie to wyobrażamy, jak to będzie.

[00:06:31.120]

Ci rodzice adopcyjni też sobie to jakoś wyobrażają.

[00:06:33.686]

No a z drugiej strony jest dziecko, dla którego być może jest to już kolejne środowisko.

[00:06:38.157]

To są tak naprawdę obcy ludzie.

[00:06:40.414]

To są obcy ludzie i teraz to się zderza ze sobą, nie?

[00:06:44.150]

I z tego wychodzą bardzo różne sytuacje, które często wymagają jakiegoś wsparcia,

[00:06:50.314]

czy fajnie, jeżeli o to wsparcie w tym momencie rodzina poprosi.

[00:06:53.740]

[JK] To niekoniecznie muszą być zaraz bardzo trudne sytuacje,

[00:06:56.300]

ale po prostu nieprzespane noce, wieczny ruch, zajęcie, praca przy dziecku, to jest po prostu trudny obowiązek dla każdego rodzica.

[00:07:04.714]

A dla rodzica, do którego trafia dziecko, które już też coś przeżyło.

[00:07:08.757]

Ma swój styl funkcjonowania, czasami inny niż rodzice jego teraz aktualni, to wszystko nastrocza dużo problemów.

[00:07:17.400]

I bardzo dobrze rozumiemy, że ci świeżo upieczeni rodzice potrzebują wsparcia.

[00:07:23.000]

Zachęcamy, żeby szukali go u nas, ale też żeby budowali wokół siebie taką siatkę wsparcia osób im bliskich, dziadków.

[00:07:30.840]

Oczywiście nie od pierwszego dnia pobytu dziecka w domu,

[00:07:33.771]

bo też jest istotne, żeby dziecko miało szansę nawiązać dobrą więź z tymi bezpośrednimi opiekunami.

[00:07:40.129]

Myślę, że pani psycholog tu o tym może troszkę powiedzieć, bo też takie są mity i czasami to słyszymy.

[00:07:45.686]

Że nie kazaliście nam nikogo wpuszczać, że mamy sami się zająć dzieckiem, a dopiero potem wprowadzać osoby jeszcze dodatkowe.

[00:07:54.280]

I pytają, ile to czasu ma trwać, czy miesiąc, czy rok.

[00:07:58.086]

Dziadkowi już są też, że tak powiem, w blokach startowych, żeby jak najszybciej z tą pomocą przyjść.

[00:08:04.471]

No i właśnie to, czy od razu, czy troszeczkę później, to zależy trochę od tego, jakie jest dziecko i jak ta relacja z rodzicami już została zbudowana.

[00:08:14.586]

[AG] Tak naprawdę najważniejsze jest to, żeby faktycznie dziecko poczuło się bezpiecznie

[00:08:17.557]

i żeby poczuło, że te nowe osoby, które się w jego życiu pojawiły, to są mama i tata.

[00:08:23.143]

I być może to nazewnictwo się pojawia prawie że od pierwszego spotkania, bo tak też się dzieje.

[00:08:27.214]

Ale w gruncie rzeczy wtedy jeszcze te słowa nie niosą za sobą emocjonalnego znaczenia.

[00:08:31.471]

I czasami mówimy rodzicom, zwłaszcza tym, którzy przyjmują troszeczkę starsze dzieci,

[00:08:35.371]

że im dłużej poczekają na te słowa, im później usłyszą słowo mama i tata,

[00:08:40.014]

tym więcej emocji tych takich naprawdę kierowanych do mamy i taty w tych słowach będzie.

[00:08:46.057]

Ale właśnie odnosząc się do tego wątku, kiedy gdzieś tam wpuszczać do rodziny inne, dodatkowe osoby.

[00:08:52.700]

No to tak jak koleżanka powiedziała, że to pewnie wszystko zależy.

[00:08:55.316]

Na pewno my zachęcamy do tego rodziców, żeby jak najwięcej czasu spędzali z dzieckiem.

[00:09:00.571]

Żeby byli do niego dostępni i żeby jakby nie przekazywali opieki nad dzieckiem innym osobom, nawet jeśli to jest babcia czy dziadek.

[00:09:07.700]

I oczywiście ta babcia czy dziadek czy najbliższa ciocia mogą się gdzieś tam sporadycznie w życiu tego dziecka pojawić

[00:09:12.878]

i może się to dziecko zapoznać z tymi osobami.

[00:09:14.957]

Niemniej niech to będą jakieś jednorazowe, początkowe spotkania.

[00:09:17.671]

Niech tych spotkań nie będzie dużo.

[00:09:19.457]

Niech nie będzie takiego nadmiernego przedstawiania dziecka najbliższemu otoczeniu, bo to jakby nie służy budowaniu więzi.

[00:09:26.157]

Maluch młodszy, starszy ma poczuć, że to właśnie w moim życiu pojawiły się nowe osoby.

[00:09:32.700]

Pojawiła się mama, tata i to oni są tymi najważniejszymi osobami, z którymi mam budować więź.

[00:09:37.660]

I to, co też tutaj już padło.

[00:09:40.671]

No właśnie, z ten okres miodowego miesiąca, że gdzieś, gdzieś wszystkim się wydaje, że no właśnie jest idealnie.

[00:09:45.529]

Właściwie, co te panie na szkoleniu mówiły, przecież żadne trudności, o których słyszeliśmy wielokrotnie, się nie pojawiają.

[00:09:53.140]

I to jest okej.

[00:09:54.243]

Tak bywa i tak czasami bywa przez kilka pierwszych dni po przyjęciu dziecka, tak czasami bywa kilka tygodni, czasami kilka miesięcy.

[00:10:01.714]

Ale my zawsze mówimy, że to jest no właśnie taka forma budowania jakiejś tam relacji dziecka z rodzicami, ale jeszcze oparta na lęku.

[00:10:09.529]

Jeszcze nie mogę być naprawdę sobą, jeszcze nie mogę ujawniać swoich prawdziwych emocji, bo boję się odrzucenia.

[00:10:16.205]

I mówimy sobie zawsze z koleżankami, że im szybciej pojawią się trudne emocje, tym lepiej, bo tym szybciej można zacząć dbać o budowanie tej prawdziwej więzi.

[00:10:25.680]

[OP] A jakie są największe wyzwania rodziców adopcyjnych?

[00:10:28.686]

Bo tak jak mówiliśmy, każde rodzicielstwo jest małym trzęsieniem ziemi, zmianą stylu życia.

[00:10:33.671]

Natomiast tutaj na pewno jest trochę inaczej.

[00:10:36.529]

Tak jak Panie wspominają, to budowanie więzi trwa dłużej.

[00:10:40.043]

Zderzamy się. Te wyobrażenia nasze, dzieci się zderzają.

[00:10:43.760]

Z Pań doświadczenia, jakie sytuacje bywają najtrudniejsze, najbardziej zaskakujące, kiedy ta Państwa pomoc jest najbardziej potrzebna?

[00:10:51.843]

[AG] Myślę, że każda rodzina przygotowująca się do tematu rodzicielstwa adopcyjnego spotyka się na warsztatach, na szkoleniach

[00:10:58.571]

z takimi, myślę, że trzema podstawowymi aspektami, specyficznymi problemami, które dotyczą dzieci adoptowanych i najczęściej są to problemy z budowaniem przywiązania.

[00:11:08.214]

Dzieci, które doświadczyły wielu strat, doświadczyły wielu zmian opiekunów, doświadczyły nieprawidłowej opieki w pierwszym okresie życia.

[00:11:16.357]

Niestety mają trudność w budowaniu tej prawdziwej, autentycznej, bezpiecznej więzi.

[00:11:20.586]

I to w konsekwencji może zaowocować również takim dość bardzo poważnym problemem, który nazywa się reaktywne zaburzenia więzi.

[00:11:28.257]

To się zdarza dość rzadko, niemniej te problemy w obszarze budowania więzi to jest coś, z czym się nasi kandydaci mierzą.

[00:11:35.814]

Drugi taki podstawowy problem, one się właściwie też często nakładają, to są różnego rodzaju trudności posttraumatyczne.

[00:11:41.343]

Te nasze dzieciaki, tak jak już mówiliśmy wielokrotnie poprzednio, one pochodzą z trudnych środowisk,

[00:11:46.871]

w których doznawały wielu różnych krzywdzących urazów.

[00:11:50.386]

I to wszystko jakby jest dla nich olbrzymią traumą, więc różnego rodzaju konsekwencje tej traumy to są rzeczy, z którymi się rodzice adopcyjni mogą mierzyć.

[00:12:00.043]

No i trzeci też pewnie taki bardzo duży kawałek, z którym rodzice się często mierzą.

[00:12:04.686]

No to jest efekt tego, że mama w ciąży mogła spożywać alkohol, czyli płodowy zespół alkoholowy, który w różnym stopniu może przejawiać się w funkcjonowaniu dziecka.

[00:12:14.057]

Myślę, że to są tak w skrócie te trzy najważniejsze aspekty problemów adopcyjnych, z którymi mierzą się rodzice adopcyjni po przyjęciu dziecka.

[00:12:22.043]

Każdy z nich ma swoją specyfikę, często one się nakładają.

[00:12:25.100]

Do każdej sytuacji trzeba podejść indywidualnie.

[00:12:27.729]

[EZ] Tak naprawdę myślę, że jak sobie myślimy o traumie i o tym co dzieje się wtedy z układem nerwowym dziecka.

[00:12:33.979]

To tu mamy trochę odpowiedź na to, co może być trudnością.

[00:12:37.271]

I takie różne badania wskazują na to, że jeżeli dziecko doświadcza tej traumy, czyli nie ma przede wszystkim tej jednej bezpiecznej dorosłej osoby,

[00:12:46.067]

która tak naprawdę dla takiego dziecka już od jego urodzenia jest takim modelem czy wzorem, żeby to dziecko mogło się regulować.

[00:12:53.386]

Mogło regulować swoje emocje, mogło doświadczać zaspokojenia swoich potrzeb.

[00:12:58.314]

No to ten układ nerwowy dziecka zaczyna funkcjonować inaczej.

[00:13:01.829]

No i tak naprawdę później z tymi konsekwencjami mierzą się rodzice adopcyjni,

[00:13:06.171]

więc to są te wszystkie trudności, o których powiedziała tutaj koleżanka.

[00:13:10.529]

Wynikające z tego, że te dzieci mają trudności z nawiązaniem tej zdrowej relacji.

[00:13:16.771]

Nawet jeżeli ten rodzic adopcyjny robi wszystko super.

[00:13:20.000]

Odpowiada na te potrzeby dziecka.

[00:13:21.827]

To dziecko i tak może to interpretować jako zagrożenie, bo ono było przyzwyczajone, że jest inaczej, to jest jakaś zmiana, coś jest nie tak.

[00:13:28.940]

Więc to mogą być właśnie takie trudności z regulacją pobudzenia, czyli te dzieci mogą się zachowywać w sposób, który jest nieprzewidywalny też dla rodziców adopcyjnych.

[00:13:38.257]

Mogą mieć bardzo gwałtowne te emocje.

[00:13:40.386]

Albo wręcz przeciwnie, mogą stosować taki mechanizm, który polega na zamrożeniu, na dysocjacji i wtedy ma się wrażenie, że to dziecko żadnych emocji nie przeżywa.

[00:13:49.800]

I jest jeszcze trudniej, bo ci nasi kandydaci się starają, wiele z siebie dają, a po drugiej stronie nie ma żadnej reakcji

[00:13:57.957]

albo ta reakcja jest zupełnie nieadekwatna do tego, czego oni się spodziewają.

[00:14:02.557]

Więc to budowanie tej relacji i tej więzi z dzieckiem, to jest oczywiście długi proces.

[00:14:07.143]

I tu mogłybyśmy go rozkładać na czynniki pierwsze, pewnie przez wiele czasu.

[00:14:12.057]

Ale w zależności od tego, jaka jest historia tego dziecka.

[00:14:15.557]

Co ono w tym swoim bagażu niesie.

[00:14:17.614]

No i też od jakichś, oczywiście ci nasi kandydaci, każdy z nas ma taki swój bagaż, nie?

[00:14:22.414]

Różnych doświadczeń i ma swoje zasoby, ale ma też jakieś swoje obszary, które nie zawsze są tak super rozwinięte, które może wymagają jakiegoś wsparcia.

[00:14:31.929]

Więc tak naprawdę myślę, że każda sytuacja jest oczywiście indywidualna, bo to jest cały układ tych czynników.

[00:14:38.100]

Ale tak, te najważniejsze rzeczy to właśnie trudności z przywiązaniem, trudności z regulacją emocji.

[00:14:44.557]

No i też te trudności dzieci wynikające np. z tego, że był alkohol albo jakieś inne środki psychoaktywne w trakcie ciąży.

[00:14:52.357]

[JK] I właśnie to, co mówią panie psycholog, powoduje, że rodzicielstwo adopcyjne jest trudniejsze niż rodzicielstwo biologiczne,

[00:14:59.200]

jeżeli chodzi o opiekę nad dzieckiem.

[00:15:01.514]

Bo oczekując dziecka własnego możemy wyeliminować te czynniki ryzyka.

[00:15:06.171]

Dziecko raczej nie przeżywa takich traum jak dziecko, które zostało porzucone przez rodziców.

[00:15:14.014]

Matki dbające o ociążę nie spożywają alkoholu w trakcie ciąży.

[00:15:18.857]

Natomiast tutaj te czynniki wystąpiły i one powodują, że dzieci funkcjonują niestandardowo powiedzmy.

[00:15:25.600]

I wymagają wsparcia.

[00:15:27.429]

Ale ja proponuję zarówno wsparcie w projekcie jak i w ośrodku adopcyjnym.

[00:15:32.629]

Ale tak naprawdę najlepszymi terapeutami, jedynymi tak naprawdę skutecznymi dla dziecka są jego rodzice adopcyjni,

[00:15:40.757]

czyli osoby, które nawiążą z nim bardzo bliską relację, a to wymaga czasu.

[00:15:46.445]

I to wsparcie nasze jest po to, żeby oni tę relację nawiązywali wzajemnie.

[00:15:50.914]

Bo my jako fachowcy jakby nie naprawimy dziecka, ani sami go nie będziemy mogli wyregulować emocjonalnie.

[00:15:58.105]

To musi zrobić rodzic, a naszą rolą jest jego wsparcie w tym, czy nauczanie tego.

[00:16:02.986]

[OP] Właśnie. A co z rodzicami?

[00:16:05.000]

Bo Panie tutaj dużo mówią o tym, jakie problemy mogą mieć ze strony dziecka, że on oczywiście ma różne deficyty.

[00:16:12.820]

A jak to jest z rodzicami?

[00:16:14.086]

Bo czasem jest taka wizja, że to dziecko się pojawi i od razu je pokochamy.

[00:16:18.986]

Czy taka jest prawda, czy jest to troszeczkę trudniejsze?

[00:16:22.386]

[AG] Sam proces budowania więzi między dzieckiem adoptowanym a rodzicem adopcyjnym to też jest proces,

[00:16:28.071]

który czasami trwa długo i w trakcie tego procesu rodzic wielokrotnie zadaje sobie różne pytania.

[00:16:34.829]

"Czy na pewno to już jest ta więź, której oczekiwałem, że się zbuduję jeszcze przed adopcją?"

[00:16:40.386]

"Czy już na pewno kocham swoje dziecko?"

[00:16:41.986]

"Czy jestem gotowy być rodzicem adopcyjnym?"

[00:16:45.100]

I myślę, że odpowiedź na to pytanie brzmi bardzo różnie w różnych momentach.

[00:16:49.157]

Nie buduje się ta więź od razu.

[00:16:50.571]

To też jest proces, dlatego zachęcamy rodziców do tego, żeby nie spodziewali się, że właściwie od razu pokochają swoje dziecko.

[00:16:57.220]

Pewnie pojawiają się emocje, pewnie pojawia się gotowość do budowania relacji z tym dzieckiem, pewnie pojawia się naturalna troska o małego człowieka.

[00:17:03.914]

Pewnie pojawia się w końcu odpowiedzialność za tego nowego członka rodziny, która jest jakby kluczowa w zapewnieniu mu odpowiedniej opieki.

[00:17:11.529]

Ale ta taka więź płynąca jakby gdzieś tam prosto z serca, to jest coś, na co często trzeba poczekać.

[00:17:18.286]

Zwłaszcza, że dziecko jakby często buduje wokół siebie ten mur, przez który trudno się dostać do jego serca, tak można powiedzieć.

[00:17:27.014]

Bo boi się kolejnego zranienia i trochę sprawdza tych rodziców adopcyjnych, czy będziecie w stanie pokochać bez względu na wszystko.

[00:17:34.857]

Myślę, że tak, trochę adopcja jest o tym, że ta więź się buduje stopniowo i jakby chodzi o to, żeby rodzic adopcyjny doszedł do takiego momentu,

[00:17:43.443]

że akceptuje to swoje dziecko bezwarunkowo, tak jakby to było dziecko biologiczne.

[00:17:47.700]

Ale jednocześnie nie zapomina, że to dziecko ma w swoim życiu swoją historię.

[00:17:51.043]

Historię adopcji, która ma bardzo, bardzo duży wpływ na to, jak te relacje się gdzieś tam będą budować.

[00:17:57.100]

Ale zawsze zachęcamy rodziców do tego, żeby też pozwolili sobie na różne trudne uczucia, które się w nich pojawiają.

[00:18:01.814]

Żeby je przegadali z osobami najbliższymi, czy ze specjalistami w naszym ośrodku.

[00:18:07.357]

Bo my rozumiemy te emocje i to nie jest tak, że je trzeba ukrywać i tłumić, bo gdzieś tam, jeśli tak się będzie robić, no to one będą narastać.

[00:18:14.540]

I czasami pojawiają się myśli, "po co mi to było".

[00:18:17.671]

I to są też naturalne myśli, nie należy się ich bać, tylko gdzieś tam należy się nimi dzielić z osobami, które to rozumieją

[00:18:23.600]

i będą potrafiły być może troszeczkę inne światło rzucić na takie przemyślenia.

[00:18:28.180]

[OP] Tu już wielokrotnie padło, że na to wszystko potrzebny jest czas.

[00:18:31.914]

Trzeba poświęcić sporo czasu, żeby tę więź zbudować.

[00:18:35.486]

W jaki sposób możemy ten czas zapewnić?

[00:18:37.414]

Czy rodzicom adopcyjnym również przysługuje urlop macierzyński, tacierzyński?

[00:18:42.043]

Jak to wygląda?

[00:18:43.257]

[JK] Ten czas jest kluczowy, bo nikt poza rodzicem nie da dziecku takiej opieki jak oni.

[00:18:50.814]

I dlatego bardzo ważne jest, żeby na ten przynajmniej pierwszy okres pobytu dziecka w rodzinie

[00:18:57.476]

i maksymalnie możliwie długo wyłączyć się z aktywności zawodowej i spędzać czas z dzieckiem.

[00:19:03.900]

Oczywiście nie jest to możliwe, żeby zrobili to obydwój rodzice naraz.

[00:19:07.957]

Natomiast urlop macierzyński czy tacierzyński przysługuje rodzicom adopcyjnym na takiej samej zasadzie jak rodzicom biologicznym.

[00:19:16.643]

[AG] To jest też ważne, że ten urlop macierzyński przysługuje rodzicom adopcyjnym, którzy przyjmą dziecko do 14 roku życia.

[00:19:23.443]

Czyli nawet to dziecko, które już musi chodzić do szkoły, bo jest obowiązek szkolny,

[00:19:27.657]

jednak może zostać zaopiekowane po tych zajęciach szkolnych od razu bezpośrednio przez rodzica.

[00:19:32.980]

No i też rodzic nieobciążony pracą zawodową ma myślę, że więcej takiej przestrzeni emocjonalnej w sobie do tego, żeby skupić się na budowaniu więzi z dzieckiem.

[00:19:40.857]

Więc to jest, myślę, kluczowa informacja, bo jakby w kontekście adopcji dzieci starszych często gdzieś tam rodziny zgłaszały nam takie obawy.

[00:19:48.020]

Okej, no przyjmujemy dziecko powyżej siódmego roku życia,

[00:19:51.186]

bo jeszcze niedawno przysługiwał ten urlop rodzicom, którzy przyjmowali dziecko do ukończenia siódmego roku życia.

[00:19:56.971]

A co potem?

[00:19:58.043]

My obciążeni pracą, dziecko w szkole i gdzie ten czas na budowanie więzi?

[00:20:01.300]

Teraz na szczęście te przepisy się zmieniły, więc to jest, myślę, że duży ukłon w kierunku osób, które decydują się na przyjęcie starszych dzieci.

[00:20:08.843]

Bo te dzieci też potrzebują mamy i taty.

[00:20:11.286]

Nawet jeśli część tego dnia spędzają w szkole, no to może nie będą musiały spędzić tych godzin ośmiu, ale tylko cztery

[00:20:17.386]

i potem wrócić, by budować więź z mamą,

[00:20:20.086]

która czeka i już z ciepłym posiłkiem jest gotowa z dzieckiem spędzać czas.

[00:20:25.620]

Ten czas jest kluczowy, to co powiedziała koleżanka.

[00:20:28.243]

I to też w takim kontekście często gdzieś tam panuje takie przekonanie, że nie liczy się ilość czasu spędzanego z dzieckiem, tylko jakość.

[00:20:34.571]

No my mamy tutaj taką inną teorię, że jednak czas jest głównym elementem budowania więzi,

[00:20:40.743]

więc jeśli się spędzi z dzieckiem jakościowo dobrą godzinę po południu,

[00:20:44.582]

to jednak jest to niewystarczające do tego, żeby tą więź z dzieckiem, które jest poranione, które wielokrotnie doznawało odrzucenia, zbudować.

[00:20:51.980]

Tutaj trzeba faktycznie gdzieś tam, myślę sobie, tak poukładać swoje życie zawodowe.

[00:20:57.943]

I inne aspekty tego codziennego życia poukładać tak,

[00:21:01.514]

żeby jak najwięcej czasu spędzać z dzieckiem, żeby oboje rodzice się w ten proces angażowali i opowiadali.

[00:21:06.929]

[JK] Żeby nie byli tylko kolejnymi opiekunami, tylko żeby mogli stać się tak naprawdę rodzicami.

[00:21:11.486]

I też mówimy tu dużo o dziecku, ale myślę, że dla samych rodziców, którzy długo czekają na dziecko.

[00:21:16.500]

Taki czas z dzieckiem też powinien być dla nich radością, spełnieniem, a łączenie tego z wieloma obowiązkami innymi takiej radości nie zapewni.

[00:21:27.260]

[EZ] To jest też potrzebne takie poczucie bezpieczeństwa, też temu rodzicowi.

[00:21:31.168]

Żeby on mógł być tą bezpieczną bazą dla dziecka, no to on sam przede wszystkim musi mieć to poczucie takiej stabilizacji i bezpieczeństwa i to jest bardzo ważne.

[00:21:39.160]

To jest bardzo ważne.

[00:21:40.319]

Jeszcze w kontekście tego czasu, tego ulopu macierzyńskiego, to pojawia się również temat często żłobka i przedszkola.

[00:21:47.943]

No bo szkoła, wiadomo, jest już obowiązek szkolny.

[00:21:50.029]

Natomiast na szczęście teraz też są różne możliwości takiej bardziej elastycznej tej edukacji i my też czasami do tego zachęcamy.

[00:21:56.929]

Natomiast pojawia się temat żłobka przedszkola, które nie jest obowiązkowe, ale czasem jest taki pomysł, że tam będą inne dzieci.

[00:22:05.471]

Oczywiście ten rozwój społeczny jest bardzo ważny, ale żeby rozwój społeczny mógł nastąpić, to najpierw to dziecko musi być na to gotowe.

[00:22:13.114]

Najpierw ono musi nawiązać tą bezpieczną więź z tymi swoimi podstawowymi opiekunami,

[00:22:17.986]

żeby ono mogło potem rzeczywiście dać radę w grupie rówieśniczej, i żeby to miało sens, i żeby to było dla niego z korzyścią.

[00:22:25.560]

Więc my tutaj bardzo orędujemy i zachęcamy do tego, żeby rzeczywiście nie posyłać tego dziecka przez ten czas,

[00:22:33.771]

kiedy rodzic może być w domu, do żłobka, a nie do przedszkola.

[00:22:37.714]

Po to, żeby dziecko zbudowało właśnie tę więź z mamą, z tatą, a nie z panią w przedszkolu.

[00:22:43.260]

No i też wiadomo, że, tak jak powiedziałam wcześniej, dla dziecka takim modelem tej regulacji

[00:22:49.829]

i kimś, kto daje mu to poczucie bezpieczeństwa, ale też uczy, jak sobie radzić w tej sferze emocjonalnej, jest ten bezpieczny dorosły.

[00:22:56.843]

Dziecko się reguluje w kontakcie z taką bezpieczną dorosłą osobą.

[00:23:00.200]

No to w żłobku i w przedszkolu mamy co, jedną panią na ileś dzieci.

[00:23:03.871]

Czy ona jest w stanie te indywidualne potrzeby tych wszystkich dzieci zaspokajać i reagować na ich potrzeby i emocje?

[00:23:10.543]

No nie jest w stanie, choćby była najbardziej cudowną panią.

[00:23:13.457]

No bo po prostu jest jedna albo dwie.

[00:23:16.357]

[JK] Nawet jeżeli rodzice mieliby pomysł, żeby wziąć opiekunkę do domu, która się zajmie dzieckiem,

[00:23:22.347]

no to dziecko się zwiąże z opiekunką, a ma się związać z mamą i z tatą.

[00:23:26.543]

Tak jest po prostu, tak to funkcjonuje.

[00:23:28.700]

To nie jest wymysł, to nie jest obowiązek, ale tak to po prostu funkcjonuje, że przywiązuje się do osoby, która jest stale do dyspozycji i rano, i wieczorem, i w nocy.

[00:23:38.514]

No więc dlatego tak jakby naciskamy na to, że jeżeli mamy się nawzajem pokochać – dziecko i rodzic, to musimy po prostu ze sobą być blisko.

[00:23:47.214]

[AG] Czas jest ważny, więc jest rok urlopu macierzyńskiego, by go spędzić z dzieckiem i zbudować tą więź.

[00:23:52.971]

Ale bywa tak, że dziecko jest po tak dużych różnych doświadczeniach trudnych.

[00:23:58.286]

Wielokrotnie zerwało więź z poprzednimi opiekunami, że ten rok to za mało.

[00:24:02.014]

Więc warto też zastanowić się, jak możemy zorganizować opiekę nad dzieckiem tak, by być może jeszcze nie posyłać go do żłobka czy przedszkola.

[00:24:09.743]

By jednak dalej być dostępnym i obecnym w życiu dziecka.

[00:24:13.857]

Oczywiście jest możliwość wzięcia urlopu wychowawczego, to już jest urlop bezpłatny.

[00:24:18.457]

Niemniej czasami może warto tak zorganizować swoje życie, żeby zainwestować w ten czas spędzony z dzieckiem,

[00:24:24.886]

bo ta inwestycja naprawdę się opłaca w kontekście jakby budowania więzi z dzieckiem.

[00:24:28.700]

Zawsze też zachęcamy rodziców do odpowiedzi na takie pytanie: "Czy ja chcę być z dzieckiem, czy mieć dziecko?".

[00:24:33.729]

Bo rodzicielstwo jest trochę o byciu z dzieckiem, a nie o posiadaniu dziecka.

[00:24:37.289]

Więc to bycie z dzieckiem jest kluczowe w budowaniu więzi.

[00:24:39.957]

[OP] Dużo wspominaliśmy tutaj już o poczuciu bezpieczeństwa, jak bardzo jest ono ważne w życiu dziecka.

[00:24:45.829]

Czy rozmowy o przeszłości, czy kontakt z rodziną oryginalną, czy rodziną zastępczą, w której dziecko było, jest dobry dla dziecka, czy nie?

[00:24:56.240]

[JK] Myślę, że kontakt dla dziecka, że tak powiem, z poprzednim środowiskiem wychowawczym jest ważny.

[00:25:03.757]

Natomiast trzeba sobie trochę dać czasu, żeby dziecko już wiedziało, kto jest mamą, a kto tatą.

[00:25:08.586]

Czyli ta więź się nawiązuje, a potem możemy ten krąg poszerzać.

[00:25:12.714]

Czasami jest tak i to myślę, że bardzo dobrze, że rodzice podtrzymują kontakt z rodziną zastępczą, w której dzieci były wcześniej,

[00:25:21.271]

ale dziecko już wtedy wie, że jedzie w odwiedziny do cioci i wujka i już jakby nie myli mu się, gdzie mieszka, z kim jest związany.

[00:25:28.729]

Ważne jest podtrzymywanie kontaktów, ponieważ jest to historia dziecka.

[00:25:32.829]

Nie można tego z dnia na dzień po prostu odciąć, trzeba to budować trochę na innych zasadach,

[00:25:39.643]

ale myślę, że to ma dla niego istotne znaczenie na przyszłość również.

[00:25:44.300]

Zachęcamy też do tego i często taka praktyka jest stosowana, żeby ta ciągłość historii była.

[00:25:49.971]

Czyli dzieci ze swoich rodzin zastępczych przynoszą ze sobą swoją historię w postaci pamiątek, zdjęć.

[00:25:56.800]

Także jego życie nie zaczyna się w dniu, kiedy trafił do rodziny adopcyjnej, tylko ono ma swoje wcześniejsze momenty.

[00:26:04.486]

I dobrze jest, jeżeli dziecko to wie, jeżeli to w rodzinie nie jest temat tabu.

[00:26:08.829]

To dla poczucia jego własnej wartości myślę, że ma kluczowe znaczenie potem na dalsze lata życia.

[00:26:15.120]

[AG] Dokładnie tak.

[00:26:15.929]

Warto te kontakty podtrzymywać, jeśli gdzieś tam są takie możliwości, bo to jest część historii życia dziecka.

[00:26:21.300]

I faktycznie pewnie rodziny adopcyjne podtrzymują kontakt przede wszystkim z tymi osobami,

[00:26:25.500]

które jako ostatnie sprawowały piekczę nad dziećmi.

[00:26:28.700]

Często te poprzednie środowiska, być może to było jedno środowisko rodziny biologicznej.

[00:26:32.843]

Być może było jeszcze po drodze jakiejś rodziny zastępczej, to już jest przeszłość dziecka, do której czasami nie mamy takiego pełnego dostępu.

[00:26:39.800]

Niemniej to jest dalej historia dziecka, o tej historii dziecka jakby nie można zapominać.

[00:26:44.614]

No ale też bywa tak, że do rodzin adopcyjnych trafia maluszek, który jeszcze nie do końca wie, kto się nim opiekował.

[00:26:53.286]

Chociaż powiedziałabym, że być może nie wie świadomie.

[00:26:56.505]

Ale w gruncie rzeczy wie, że inny głos mi towarzyszył codziennie, inny zapach mi towarzyszył codziennie,

[00:27:01.957]

inne dłonie mnie przytulały.

[00:27:03.800]

Więc to pozostaje w pamięci tego maleńkiego dziecka.

[00:27:07.980]

Niemniej, świadomie to dziecko nie wie, że zmieniło środowisko.

[00:27:11.071]

No i pewnie wielokrotnie rodzice sobie zadają pytanie:

[00:27:14.500]

"Co teraz?"

[00:27:15.176]

"Kiedy powinno się dowiedzieć?,

[00:27:16.443]

"Kiedy ma nastąpić ten moment poinformowania dziecka o tym, że jest adoptowany?".

[00:27:21.371]

No i my zawsze mówimy, że należy to robić jak najwcześniej.

[00:27:25.314]

[EZ] Tak naprawdę bardzo ważne, żeby to właśnie nie było takie, że sadzamy dziecko i teraz powiemy ci coś ważnego, żeby to nie było właśnie takie oznajmianie.

[00:27:34.020]

Że jeżeli ten temat, tożsamości dziecka, jego rodziny pochodzenia, jego korzeni,

[00:27:39.671]

no i też samej adopcji będzie czymś takim naturalnie pojawiającym się po prostu w życiu tej rodziny, to będzie dla dziecka najlepiej.

[00:27:46.714]

Wtedy ono będzie mogło swobodnie o tym porozmawiać, nie będzie samo z tym tematem, bo dzieci też bardzo wyczuwają emocje nas dorosłych.

[00:27:54.471]

One doskonale wiedzą, o czym my nie chcemy rozmawiać, nawet jeżeli wprost tego nigdy nie usłyszą.

[00:27:59.943]

Bardzo ważne jest to, żeby rodzice adopcyjni mieli taką otwartość i żeby dawali dziecku takie sygnały,

[00:28:06.171]

że oni są gotowi na to, żeby ono mogło zadać różne pytania wtedy, kiedy to dziecko będzie na to gotowe.

[00:28:11.471]

No to jest taki najlepszy scenariusz.

[00:28:13.871]

Dlatego zachęcamy do tego, żeby właśnie zbierać te pamiątki, te jakieś przedmioty, które dziecko ze sobą przyniosło.

[00:28:20.986]

Żeby był na przykład jakiś album, w którym są też zdjęcia z tego pierwszego spotkania z dzieckiem.

[00:28:26.514]

Na przykład na tym oddziale szpitalnym, albo w pogotowiu, albo w rodzinie zastępczej, tam gdzie to nastąpiło.

[00:28:32.388]

Żeby dziecko mogło sobie na to patrzeć, to oglądać, kiedy to jest ogólnie dostępne, wtedy to w jakiś taki naturalny sposób dziecko przyjmuje.

[00:28:40.971]

I dziecko przyjmuje właśnie tą swoją historię w taki zupełnie naturalny sposób.

[00:28:44.757]

Jeżeli my dorośli nie zrobimy z tego wielkiego tabu, nie będzie wokół tego z naszej strony napięcia, to dla dziecka nie będzie to dramatem.

[00:28:52.557]

To będzie jego po prostu naturalną historią.

[00:28:55.286]

[AG] Jeśli rodzice adopcyjni akceptują fakt, że są tymi drugimi rodzicami, to tak naprawdę przyjmują dziecko ze wszystkim.

[00:29:01.929]

Przyjmują dziecko z jego historią i z jego korzeniami, z jego rodziną biologiczną.

[00:29:05.880]

I to jest tak naprawdę klucz do tego, żeby gdzieś tam ta jawność adopcji, ten proces jawności adopcji przebiegał dobrze

[00:29:12.243]

i miał dobry wpływ na relacje między dzieckiem a rodzicami adopcyjnymi.

[00:29:17.040]

[EZ] Trochę jest tak, że to dziecko ma ten swój plecak z tym bagażem.

[00:29:20.214]

No i my tego nie jesteśmy w stanie usunąć.

[00:29:22.000]

To, że nie będziemy o tym rozmawiać, to nie sprawi, że to zniknie.

[00:29:25.080]

To sprawi jedynie, że to dziecko będzie z tym samo.

[00:29:27.257]

[JK] Jakby nie należy się też obawiać, że my zachęcamy do kontaktów z rodziną biologiczną,

[00:29:31.571]

bo jakby rozumiemy, że to jest pewien rozdział już zamknięty w życiu dziecka.

[00:29:35.771]

Natomiast przychodzi taki moment, zwłaszcza jak dziecko jest nastolatkiem czy późnym nastolatkiem,

[00:29:42.186]

że nawet ma potrzebę ustalić nie tylko fakty, ale też poznać swoją rodzinę biologiczną.

[00:29:48.780]

Jeżeli ma za sobą wsparcie rodziców adopcyjnych, którzy mu w tym będą towarzyszyć,

[00:29:53.929]

to on to zrobi w bezpiecznych w miarę warunkach albo możemy się postarać, żeby zrobił to w bezpiecznych warunkach.

[00:29:59.686]

Natomiast jeżeli rodzice adopcyjni nie dają na to przyzwolenia, to raczej będzie się to odbywało i tak,

[00:30:05.143]

ale poza ich jakąkolwiek wiedzą, czy kontrolą, czy możliwością wpływu na tą sytuację.

[00:30:11.380]

Bo z doświadczeń, które my tutaj mamy w ośrodku, wynika, że zawsze taka potrzeba w osobie adopcyjnej, żeby poznać swoje korzenie się pojawia.

[00:30:20.186]

Nie zawsze tak daleko, że osobiście, ale jednak tożsamość jest ważna.

[00:30:25.214]

I będą zabiegali młodzi ludzie, czy już nawet dorośli o to, żeby ten brakujący gdzieś tam kawałek w swoim fundamencie życia uzupełnić.

[00:30:35.300]

[OP] Dużo mówiliśmy o czasie, który musimy poświęcić dzieciom, też sobie, przyjrzeniu się temu, tej naszej budzącej się więzi.

[00:30:44.300]

Ten czas jest również ważny w audycji, on nas troszeczkę goni, także dzisiaj już zakończymy.

[00:30:49.480]

Bardzo dziękuję paniom w studio.

[00:30:51.830]

[JK] Dziękuję bardzo.

[00:30:52.800]

[AG] Dziękujemy bardzo.

[00:30:53.529]

[EZ] Dziękuję.

[00:30:54.700]

Otwarte serca, otwarte domy.

[00:30:57.829]

Cykl audycji osławajającej temat adopcji i pieczy zastępczej.

[00:31:02.600]

Partnerem audycji jest Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu.

[00:31:06.757]

Prowadzący ośrodki adopcyjne w Wielkopolsce.

[00:31:09.180]

Materiał sfinansowany ze środków Samorządu Województwa Wielkopolskiego.